

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 44.

Kraków, środa 18 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z depłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Bilansowy komunikat o bitwie pod Formozą.

Japończycy zatopili 28 wielkich amerykańskich okrętów wojennych.

Tokio, 17 października. Główna kwatera cesarska w nowym komunikacie podaje następujące bilansowe sprawozdanie o sukcesach japońskich, uzyskanych w walkach koło wybrzeży Formozy i Filipin:

Zatopiono 10 lotniskowców koło Formozy, jeden lotniskowiec koło Filipin, 3 okręty linjowe koło Formozy, 3 krążowniki koło Formozy, 11 okrętów wojennych nieustalonego typu koło Formozy.

Ciężko uszkodzono: 3 lotniskowce koło Formozy, 3 lotniskowce koło Filipin, 1 okręt linjowy koło Formozy, 4 inne okręty wojenne koło Filipin, 11 okrętów wojennych nieustalonego typu koło Formozy, 1 krążownik — przypuszczalnie okręt linjowy koło Formozy, jeden krążownik koło Filipin. Ponadto zestrzelono koło Formozy 30 samolotów amerykańskich.

Flota amerykańska straciła pod Formozą ogółem 500.000 ton.

Tokio, 17 października. Po bitwie, jaka odbyła się na wschód od Formozy, kolar japońskie w Tokio stwierdzają, że ogólne straty, poniesione przez formację floty amerykańskiej wynoszą 500.000 ton.

Według danych, pochodzących z tych samych źródeł, 270.000 ton przypada na jednostki zatopione. Jako rzecz znamienne określa się, że ponad jedna trzecia ogólnych strat amerykańskich, czyli 178.000 ton przypada na lotniskowce. Straty, jakie poniósł przeciwnik w oficerach i żołnierzach, ocenia się na ponad 23.000 ludzi.

Szczegóły o przebiegu bitwy.

Tokio, 17 października. Kapitan Kurihara z marynarki japońskiej oświadczył w uzupełnieniu komunikatu głównej kwatery, że Amerykanie będą obecnie starali się osłabić ewolucję ciężkich strat, poniesione koło Formozy, ze względów wojskowych i politycznych. Może nawet będą starali się odwrócić uwagę opinii publicznej od tych faktów przez ataki powietrzne na Tokio lub inne akcje.

Bez względu jednak na to, co może nastąpić, Japonia będzie umiała skutecznie odpowiedzieć na plany przeciwników, aż w końcu ich złamie. Mlecząca flota Japonii — jak się ją nazywa — wybrała sobie jako motto przysłowie japońskie, które mówi, że na każde uderzenie powinna nastąpić o wiele gwałtowniejsza odpowiedź. W ramach ofensyw alianckich Mac Arthur stanowią lewe ramię aliantów, a admirał Nimitz prawe ramię. Po drugiego klesce formacji floty amerykańskiej koło Formozy Japonia złamała prawe ramię przeciwnika. Na lewe ramię przyjdzie jeszcze czas.

Podczas specjalnego przyjęcia dla zagranicznych przedstawicieli prasowych szef wydziału prasowego marynarki kapitan Kurihara podał do wiadomości jeszcze dalsze szczegóły o walkach pod Formozą i ataku na Manilę:

Admirał amerykański Nimitz przypuszczał zapewne — jak oświadczył Kurihara — że podczas nalotów na Filipiny udało mu się uzyskać supremację powietrzną. Obecnie usiłował on przeciąć połączenia morskie pomiędzy Japonią a południem. Wraz z pierwszym atakiem na twierdzę wyspiarską Formozę, przyczem Amerykanie stracili 110 z pośród 1100 samolotów, nadeszła chwila rozstrzygnięcia. W nocy na 13 bm. wzmogły się ataki japońskich bombowców i samolotów torpedowych na formację floty Halsey'a, podzieloną na kilka eskadr. W tych tylko godzinach — jak podkreślił Kurihara — osiągnięto sukcesy w postaci zatopienia trzech okrętów wojennych oraz dwóch lotniskowców, jakoteż uszkodzenia 11 stu dalszych okrętów. Nadeszła chwila zwycięstwa. W następstwie zwycięstwa w znacznej mierze przy pomocy rozpoczętego w godzinach porannych dnia 13 października nalotu na Formozę, stacjonarnej tam japońskiej broni powietrznej, a następnie możliwości wycofania się, nie została spełniona. Bomby, zrzucone podczas tych ataków, wyrządziły tylko nieznaczne szkody. Dzięki działalności zwiadowczych samolotów japońskich lotnictwo japońskie zdobyło, kontynuując swe ataki, zatopić dwa dalsze lotniskowce i jeden kontrtorpedowiec oraz uszkodzić ciężko jeden

lotniskowiec, jeden okręt linjowy i jeden krążownik. Straty te zmusiły Amerykanów do wysłania podczas nowego nalotu na Formozę jedynie 400 maszyn. Atak dokonany przez mniej więcej 100 samolotów amerykańskich, nadlatujących od strony Chin, przyniósł im dalsze straty ponad Formozą. Można się liczyć z tem, że Amerykanie stracili w ciągu 3-dniowych walk powietrznych przeszło 160 maszyn i to jedynie ponad wy-

Japończycy udowodnili swą siłę.

Tokio, 17 października. „Tragedia pod Formozą nakłoni bezwzględnie przeciwnika aby zastanowił się dokładnie nad swymi poglądami co do siły Japonii i obniżył wydatnie swe nadzieje co do dalszego rozwoju wojny na Pacyfiku”. Tak oświadczył w poniedziałek wobec przedstawicieli prasy rzecznik rządu, Iguczi.

„Japońskie siły zbrojne — zaznaczył on następnie — osiągnęły na wodach na wschód od Formozy szereg znamienitych zwycięstw i zmusiły aliantów do ucieczki. Jak wielkie były dotychczasowe sukcesy, to prawdziwa epopeja będzie dopiero w przyszłości napisana, gdyż zapowiedziano osiągnięcie dalszych sukcesów. Zachęcenie przez ostatnie zwycięstwa na środkowym Pacyfiku alianci zamierzali oczywiście, ważną pod względem strategicznym twierdzę Formozę, opanować przeważającymi liczebnie jednostkami i tem samem utorować drogę do dalszych wielkich operacji. Wynikiem tej próby jest prawdziwa katastrofa, tron alianckich formacji bojowych spoczywa obecnie na dnie morza, bądź też rozbity jest pociskami. Resztki, które szukały ratunku w ucieczce, ścigane są przez nasze powietrzne i morskie siły zbrojne i doznają dalszych gwałtownych ciosów”.

1) Czas i rodzaj próby amerykańskiej wtargnięcia w linie japońskie i zaatakowania Formozy wskazuje na wielką lekomyślność i brak zastanowienia. Przesadna pewność siebie Amerykanów oraz pośpiech przy zmierzaniu do rozstrzygnięcia dały Japonii możliwość i oddawna oczekiwaną sposobność wymierzenia przeciwdzierzenia.

2) Sposób, w jaki przyjęto Amerykanów, udowodnił istnienie siły uderzenia. Jaka dysponuje Japonia, a której strona przeciwna poważnie nie doceniła. Przyczyną zhyt śpiesznego postępowania Amerykanów należy szukać w zagadnieniach politycznych.

Wyjaśnienie sytuacji na Węgrzech.

Regent Horthy odwołuje swą niedzielną proklamację.

Budapeszt, w ciągu poniedziałku. Regent Węgier Mikołaj Horthy odczytał przez radio węgierskie proklamację następującej treści:

„Do narodu węgierskiego oraz do armii Honwedów!
Wydana pod datą 15 października proklamacja skierowana do narodu węgierskiego uniemożliwia niniejszym. Równocześnie powtarzam rozkaz wydany przez szefa węgierskiego sztabu generalnego, na podstawie którego jest obowiązkiem wojsk węgierskich walczyć i w przyszłości z takim poświęceniem, jak tego wymaga ciężka sytuacja bojowa, ażeby wojska nasze były godne sławnej tradycji armii Honwedów. Wszelkomożący towarzyszy w drodze naszych żołnierzy oraz losowi narodu węgierskiego.

Budapeszt, 16 października 1944.

podpis
Mikołaj Horthy

Na Węgrzech utworzono nowy rząd.

Budapeszt, 17 października. W ciągu poniedziałku utworzono nowy rząd węgierski. Stanowisko premiera oraz zastępcy regenta objął Fr. Szalasy. Zastępcą premiera został Eug. Szelloeey, ministrem spraw zagran. Gabriel Kemény, ministrem spraw wewnętrznych Gabriel Vajna, ministrem Honwedów oraz szefem sztabu generalnego generał-pułkownik Baracki, ministrem sprawiedliwości Władysław Budyński, ministrem kultury Franciszek Rajnls, ministrem finansów Reményi-Szöller (jak dotychczas), ministrem handlu Ludwik Szasz, ministrem rolnictwa hrabia Fidel-Palfy, ministrem przemysłu Emil

Szakwary, ministrem zaopatrzenia Bela Jureczek (jak dotychczas).

Pozatem weszli w skład gabinetu trzej ministrowie bez teki, wyposażeni w specjalne zlecenia dyktowane konfidentami wojennymi, a mianowicie: Emil Kowacz, dla spraw totalnej mobilizacji wojennej, generał Hellebronth, dla spraw przemysłu wojennego oraz Kassay, dla propagandy.

Nowy ten gabinet należy uważać jako gabinet koalicyjny o wyraźnym charakterze pravicoworadykalnym.

Premjer japoński informuje.

Tokio, 17 października. W związku z miażdżącą klęską alianckiej floty bojowej na wodach na wschód od Formozy, premier generał Koiso kierował w poniedziałek o rano do narodu.

Podkreślił on w nim, że nadeszła długo oczekiwana chwila rozpoczęcia rozstrzygających walk. Już podczas pierwszych akcji bojowych na wschód od Formozy zdolano zadać pierwsze miażdżące ciosy aliancom. Fakt ten — jak oświadczył Koiso — napawa cały naród wdzięczną radością. Sprawia mu to — zaznaczył Koiso — szczególne zadowolenie, że sukcesy te osiągnęły w ścisłej współpracy armia i marynarka, a zwłaszcza samoloty torpedowe wojennego, a przede wszystkim przemysłu lotniczego, za wykonaną broń. Umożliwiła ona osiągnięcie obecnego pięknego zwycięstwa.

„Mam nadzieję — oświadczył na zakończenie premier — że z drugiej strony naród nie objawi przedwcześnie radości zwycięstwa, ale doloży wszelkich starań, aby jeszcze bardziej zwiększyć produkcję”.

Na pełnem posiedzeniu gabinetu japońskiego, odbytem jeden dzień wcześniej, minister wojny generał marszałek polny Sugiyama oraz minister marynarki admirał Yonai udzielił w poniedziałek sprawozdania na temat sytuacji wojennej.

W tym samym dniu premier Koiso oraz minister wojny i marynarki udali się do świątyni Maiji Yasukuni, aby złożyć słowa podziękia za zwycięstwo na wodach wyspy Formozy. Generalny gubernator Formozy admirał Hasegawa, który przebywał kilka dni w Tokio celem złożenia sprawozdania, opuścił stolicę w poniedziałek rano, udając się drogą powietrzną na Formozę, aby objąć tam znowu urzędowanie.

Bitwa pod Manilą.

Tokio, 17 października. Główna kwatera cesarska podaje do wiadomości:

Formacja floty alianckiej, która podjęła próbę zaatakowania Manili w dniu 15 października, została zmuszona do walki przez operujące tam japońskie siły zbrojne. Lotnictwo japońskie — jak podają dotychczasowe raporty — osiągnęło następujące sukcesy: zatopiono jeden lotniskowiec aliancki, uszkodzono 3 dalsze lotniskowce oraz jeden okręt linjowy lub krążownik. Ponadto zestrzelono 30 samolotów. Po stronie japońskiej nie powróciło dotychczas jeszcze kilka samolotów.

Kapitan marynarki cesarskiej Kurihara oświadczył uzupełniając o sprawozdania głównej kwatery cesarskiej przed przedstawicielami prasy: atak samolotów alianckich na stolicę Filipin Manilę nastąpił w niedzielę o godzinie 12.30. Nadeszła przeto 80 samolotów z lotniskowców. Zestrzelono z pośród samolotów 27 maszyn, a 7 dalszych uszkodzono. Formacja floty amerykańskiej, z której nastąpił atak, znajdowała się w tym czasie na wodach na wschód od Filipin. Lotnictwo japońskie wymierzyło natychmiast przeciwdzierzenie i zatopilo celnymi pociskami jeden lotniskowiec.

Japonia zdecydowana jest bronić Filipin do ostateczności.

Tokio, 17 października. Premier Koiso wyraził w swej przemowie radiowej, wygłoszonej w pierwszą rocznicę republiki filipińskiej, swe niewzruszone przekonanie, że naród filipiński otrzyma we wszelki możliwy sposób pomoc japońskich sił zbrojnych. Sa one zdecydowane bronić Filipin aż do ostateczności.

56 samolotów amerykańskich zestrzelono koło Nowej Gwinei.

Tokio, 17 października. W przebiegu ataku jednostek lotnictwa amerykańskiego na Balikpapan na Borneo w dniu 14 października, według komunikatu lotnictwa japońskiego, z pośród 140 maszyn zestrzelono, względnie uszkodzono 56. Po stronie japońskiej powstały szkody na pozycjach ziemnych, zaś 10 samolotów nie powróciło jeszcze do swych baz.

Nie będzie narazie nowych wyborów w Egipcie.

Sztokholm, 17 października. Według informacji z Kairo, nowy rząd egipski zamierza przesunąć zapowiedz nowych wyborów. W myśl konstytucyjnej umówiłyby się one odbyć najpóźniej w lutym 1945 roku. Aż do tego czasu Maher Pasza będzie mógł rządzić przy pomocy dekretoów.

Na Zachodzie trwają nadal zacięte walki

W rejonie Akwizgranu wojska niemieckie udaremniły aljanckie próby otoczenia. — W dolinie Mozeli aljanci zrezygnowali z dalszych ataków. — Akcja „V 1“ na Londyn trwa. — Walki uliczne w Belgradzie. — Pod Warszawą wojska niemieckie osiągnęły sukces obronny.

Berlin, 17 października. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 16 października:

Przeciwnik wzmógł swe wysiłki zmierzające do zajęcia przyczółka mostowego Breskens w rejonie na południe od ujścia Skaldy. Przez użycie licznych czołgów i prawie nieprzerwanymi atakami lotniczymi z nieznacznej wysokości zdołał on uzyskać kilka lokalnych włamania, stracił jednak przytem 14 czołgów.

W toku jednego z własnych przeciwnatarń na przesmyku lądowym wiodącym na wyspę Południowy Beveland wzięto do niewoli dowódcę brygady kanadyjskiej.

W ciężkich, obustronnych dla obydwu stron w walce walkach pozycyjnych w ramach drugiej bitwy o Akwizgran grenadjery pancerni w przeciwnatarciu odrzucili nieprzyjacielskie skrzydła okrążające, które groziło połączeniem się w rejonie na północ od Akwizgranu i objęli znowu w posiadanie kilka utraczonych miejscowości. Na północ od Wirschen zniszczono liczne czołgi amerykańskie.

Ataki nieprzyjacielskie na wschód od Epinal i na wschód od Remiremont nie przyniosły przeciwnikowi żadnych istotnych sukcesów. W dolinie Mozeli i na południowy wschód od tego rejonu nieprzyjaciel po wysokich stratach z dni poprzednich nie podjął znowu swych ataków.

Zalogi St. Nazaire, Lorient, La Rochelle i w Północnej Zyrondzie przeszczepiały nieprzyjacielskim przygotowanemu zaczepnym, prowadząc liczne akcje zwiadowcze i wypadowe.

Ogień broni „V 1“ na Londyn trwa dalej. W Apeninach etruskich, gdzie walki przebiegały się nieco w kierunku wschodnim, nieprzyjacieli przeprowadził ponownie silniejsze, ale bezskuteczne natarcia, wspierane gwałtownymi atakami lotniczymi. Pojedyncze włamania na autostradzie Bolonia-Florence i w górach na północny wschód od Lodiano zaryglowano.

Na froncie adriatyckim grenadjery nadal powstrzymali ataki brytyjskie przed nowymi poszczególnymi na południowy wschód od Cesena.

Na Bałkanach załamały się ataki nieprzyjacielskie na przyczółek mostowy Nisz. Nad środkowym i dolnym biegiem Morawy wojska nasze toczą potyczki z bandami oraz bolszewickimi bandami. W południowej części Belgradu toczą się gwałtowne walki uliczne.

W rejonie dolnego biegu Cisy sytuacja w zasadzie nie uległa zmianom. Na obszarze na południe i południowy zachód od Drbreczyna toczy się dalej zacięta bitwa. W uporczywych walkach rozbiło liczne ataki nieprzyjacielskie. Nasze ruchy odciążające w północnej części cypla Szeklerskiego przebiegały bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela.

Na zachód od przełeczy w dolinie Cziroka i Duklińskiej doszło wczoraj znowu do uporczywych walk obronnych. Poszczególne włamania zlikwidowano, albo ściętno w przeciwnatarciu, wszystkie inne ataki odparto.

Na północ od Warszawy i w rejonie obydwu nieprzyjacielskich przyczółków mostowych nad Narwią pod Serozkiem i Rożanami, wczorajsze ciężkie walki przyniosły naszym wojskom ponowny sukces obronny. Bolszewicy, mimo niezwykle sil-

negu użycia czołgów, artylerji i lotnictwa bliskiego wsparcia nie zdołali nigdzie uzyskać zamierzonego przełamania.

Pod Klajpedą nieprzyjacieli po swych ciężkich stratach z dni poprzednich przeprowadził tylko nieskoordynowane bezskuteczne ataki. Formacja niemieckiej marynarki wojennej również wczoraj skutecznie ingerowała w walkach.

W toku skracania frontu nasze wojska nie niepokojone przez nieprzyjaciela odsunęły się z nad Dźwiny oddając zachodnią część Rygi.

Formacje lotnictwa bliskiego wsparcia z dobrym skutkiem ingerowały w walkach lądowych pod Debrieczynem i Wielkim Waradynem oraz w rejonie na północ od Warszawy i pod Klajpedą. Szczególnie nad środkowym odcinkiem frontu doszło do

gwałtownych walk powietrznych. W obydwu ostatnich dniach myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła 103 samoloty sowieckie.

Na froncie północnego Oceanu Lodowego w uporczywych walkach odrzucono na tarcia bolszewickie na nasze strażnice tylnie.

Północno-amerykańskie formacje terrorystyczne zaatakowały za dnia rejon miasta Köln i kilka miejscowości w Nadrenji. Samoloty z nieznacznej wysokości kontynuowały swe ataki na ludność cywilną w Niemczech zachodnich i południowo-zachodnich. Na skutek brytyjskich nalotów nocnych powstały częściowo poważne szkody w dzielnicach mieszkalnych miasta Wilhelmshaven. Zaatakowany został również Hamburg. Zestrzelono 42 samoloty nieprzyjacielskie, w czym 34 bombowce.

360.000 bezrobotnych w Paryżu.

Genewa, 17 października. Według statystyki francuskiego ministerstwa pracy istnieje w tej chwili na terenie Paryża 360.000 bezrobotnych. Liczba ta wzrasta jednak stale.

„Times“ występuje przeciw de Gaulle'owi.

Sztokholm, 17 października. Podczas gdy „Daily Telegraph“ i „News Chronicle“ w komentarzach do przemówienia de Gaulle'a wyrażają w sobotę popieranie sprawę uznania prowizorycznego rządu francuskiego, dziennik „Times“ pisze, że aspiracje Francji, by uznać ją za mocarstwo, może urzeczywistnić wyłącznie sam naród francuski. Przedewszystkiem muszą być jeszcze pokonane wprost potężne zadania w zwią-

Codziennie wyroki śmierci we Francji.

Berno, 17 października. Sąd wojskowy w Grenoble skazał na śmierć za „kollaboracjonizm“ dwóch młodych studentów w wieku 20 i 17 lat.

Dwóch innych 20-letnich młodzieńców, w czem jednego studenta praw, skazał tych samych powodów na dożywotnie więzienie. Poza tem, jak donosi dziennik „Suisse“ z Marsylii, zaarrestowano b. prefekta marynarki w Tulonie, wiceadmirała Marti.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii.

Berno, 17 października. Od szeregu dni istnieje w Rumunii przesilenie gabinetowe. Agencja „United Press“ donosi o tem z Bukaresztu, że cały szereg ministrów podał się do dymisji, gdy odbywała się debata na temat ukarania byłych ministrów. W związku z tą kwestją gabinet zaatakowany został przez t. zw. „front narodowo-demokratyczny“, który w głównej mierze składa się z komunistów. Widocznie komuniści zamierzali w szeroki sposób wyzyskać do przesilenie. „Front narodowo-demokratyczny“ wysłał delegację do króla, która tam oświadczyła, że narodowi zaraniści oraz partia liberalna wzbraniały się utworzyć zjednoczenie z frontem. W razie gdyby partje te obstawały przy takim swym stanowisku, natenczas „front narodowo-demokratyczny“ będzie uważał się za uprawniony do samodzielnego utworzenia rządu. W tutejszych kołach politycznych oświadcza się, że wypadki te osadzić należy bardzo poważnie, ponieważ oznaczają one koniec obecnego reżimu koalicyjnego na korzyść reżimu mniej lub więcej komunistycznego. Zważywszy przytem należy, że narodowi zaraniści oraz libe-roloowie są obecnie jedynymi jeszcze istniejącymi organizacjami partyjnymi.

Pomiędzy ustępującymi ministrami ru-

muńskimi znajduje się minister skarbu i gospodarki dr Potpeanu, minister pracy Marinescu oraz minister rolnictwa. Minister sprawiedliwości ustąpił ze swego stanowiska już przed dwoma tygodniami. Król nie wyraził jeszcze swej zgody na ich ustąpienie, spodziewać się jednak należy, że ulegnie on prawdopodobnie naciskowi ze strony komunistów.

Tem samem więc komuniści w Rumunii wkroczyli na tę samą drogę, która sobie obrali również w Bułgarii i w Grecji przy pomocy t. zw. bloków przeciwfaszystowskich, które w rzeczywistości są narzędziami partii komunistycznej i stąd też cieszą się wszelkimi poparciem u sowieckich wojsk okupacyjnych.

Komuniści zmierzają do własnego rządu.

Berno, 17 października. W uzupełnieniu wiadomości o rumuńskim przesileniu rządowym donosi agencja „United Press“ z Bukaresztu, że Maniu i Bratianu usiłują doprowadzić do tego, aby komuniści dotrzymali układu, podpisanego przed zamachem stanu.

W tych warunkach nie wydaje się jednak możliwym doprowadzenie do nowej koalicji, ponieważ komuniści oświadczyli już królowi, że uważają się obecnie za uprawnionych do utworzenia rządu bez liberalów i narodowych zaraniistów.

Bratianu propaguje rząd koalicyjny.

Berno, 17 października. W związku z przesileniem rządowym, istniejącem obecnie w Rumunii, w toku którego komuniści usiłują odsunąć inne partie rumuńskie, zwraca uwagę wywiad udzielony przez przywódcę rumuńskich liberalów Bratianu korespondentowi dziennika „Gazette de Lausanne“.

W wywiadzie tym stara się on w ukrytej formie wypowiedzieć przeciw „planom so-

Gen. Tolbuczin naczelnym dowódcą na Bałkanach?

Genewa, 17 października. Jak donosi dziennik „Gazette de Lausanne“ z Londynu, w związku z artykułem „Timesa“, mówiącym o utworzeniu wspólnego rosyjsko-angielsko-amerykańskiego naczelnego dowództwa w południowo-wschodniej Europie, przypuszczają tam, że naczelnym dowództwem zostanie powierzone generałowi sowieckiemu, Tolbuchiowi. To powierzenie naczelnemu komendy generałowi sowieckiemu będzie charakterystyczną cechą dalszych wypadków na tych obszarach.

Filmy sowieckie i towarzystwa przyjaźni w Finlandji.

Sztokholm, 17 października. Celem dokonania penetracji bolszewickiej we Finlandji uprawia się pilnie tworzenie tak zwanych związków przyjaźni. Jak donosi dziennik „Morgentidningen“, tworzą się obecnie dwa wielkie związki, celem popierania przyjaźni z Unją Sowiecką.

Na zebraniu, odbytem w Helsinkach, komuniści przedłożyli program dla takiej organizacji, podczas gdy równocześnie Paasikivi podjął oficjalnie intętytywę celem utworzenia odpowiedniej organizacji. Odnośna manifestacja w Helsinkach odbyła się najzupełniej w duchu bolszewickim. Przemówienia wygłosili wyłącznie tylko komuniści fińscy, wypuszczeni z więzienia. W końcu odśpiewano międzynarodówkę. Udział brali w tej imprezie również reprezentanci rządu, którzy krótko przedtem byli obecni podczas wyświetlania sowieckich filmów agitacyjnych.

*

Reprezentant sowieckiego Biura Informacyjnego „Tass“ wyjechał do Helsinek, aby tam uruchomić filje.

„Gazette de Lausanne“ donosi, że wprawdzie stosunki zagraniczno-polityczne Rumunii są oparte w całości przez zagraniczne stosunki do Rosji, jednak z drugiej strony dla usunięcia trudności gospodarczych w kraju należy bezwarunkowo dążyć do ścisłej współpracy z mocarstwami zachodnimi. Wszystkie eksperymenty gospodarcze muszą ustąpić miejsca zwiększeniu produkcji. Gospodarka społeczna Rumunii potrzebuje niezbędnie dopływu kapitałów od aliantów. Koniecznym do tego celu jest zjednoczenie wszystkich sił wewnętrzno-politycznych oraz odroczenie radykalnych reform, przez co Bratianu niewątpliwie rozumie „plany socjalistyczne“ komunistów.

Podczas wywiadu z bukareszteńskim korespondentem dziennika „Gazette de Lausanne“ szef liberalów rumuńskich Bratianu mówił na temat trudności obecnej sytuacji Rumunii szczególnie pod względem gospodarczym. Przechodząc następnie do zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej podkreślił on, że stosunki zagraniczne Rumunii pozostają pod znakiem zagadnienia ustosunkowania się do Rosji Sowieckiej. Partia liberalna w czasach ubiegłych starała się stale o to, aby dobre stosunki sąsiedzkie z Unją Sowiecką pozostawały w stanie normalnym. Obecnie zaś partia liberalna stara się o uprawianie polityki pełnej ufności dotyczącej zbliżenia się do Unji Sowieckiej.

Aresztowanie dalszych ministrów w Rumunii.

Berno, 17 października. Według doniesienia moskiewskiego nadchodzi z Bukaresztu wiadomość, że na podstawie nowego rozporządzenia aresztowani być mają wszyscy członkowie wszelkich rządów rumuńskich i to od roku 1940 począwszy aż do obalenia Antonescu.

Na skutek tego rozporządzenia aresztowano teraz siedmiu dalszych byłych ministrów oraz siedmiu byłych podsekretarzy stanu. Poza tem nadechodzi wiadomość o aresztowaniu gubernatora Transnistrii, prof. Eleasane, jak również kierownika rumuńskich władz okupacyjnych w Odessie, Pynta. Potwierdziło się tymczasem zdymisjonowanie i aresztowanie dotychczasowego ministra dla gospodarki Pepeanu.

Sztokholm, 17 października. Jak donosi dziennik rumuński „Tribuna Poporului“ aresztowano 2.000 członków „Żelaznej Gwardji“.

Dziennik pisze ponadto, że aresztowania trwają dalej.

Teheran odmawia udzielenia koncesyj naftowych Sowietom.

Sztokholm, 17 października. Agencja Reutersa donosi, że rząd irański wzbrania się podjąć pertraktacje w czasie wojny z Unją Sowiecką na temat koncesyj naftowych.

Belgrad, 17 października. Amerykańska służba prasowa zwraca uwagę na napięcie pomiędzy wielkimi mocarstwami z powodu wzrostu wpływów sowieckich na środkowym wschodzie, w Turcji i na Bałkanach.

W związku z tem przypomina ona przede wszystkim fakt zetknięcia się interesów rosyjskich, brytyjskich i amerykańskich w Iranie, gdzie stosunki pomiędzy przedstawicielami państw nie zawsze były najlepsze. Dobór odnośnych osobistości także nie zawsze był najlepszy. Faktem jest, że w międzyczasie nastąpiła zmiana na stanowiskach ambasadorów rosyjskiego i amerykańskiego. Tylko w imieniu Wielkiej Brytanji działa dalej tak, jak przed wojną przeniesiony z Dżeddy do Teheranu najlepszy fachowiec dla spraw wschodnich w Foreign Office sir Reader Bullock. Do przedmiotów różniących aliantów przylączyła się ostatnio jeszcze irańska nafta, która to problem wysunęły Sowiety, rozpoczynając w ścisłej tajemnicy w okupowanym przez siebie północnym Iranie wiercenia i po uzyskaniu dobrych wyników, podejmując bez poprzedniej zapowiedzi rokowania z rządem teherańskim w sprawie wydzierżawienia koncesyj naftowych. Korespondent amerykański sądzi, że nafta perska obok spraw Oceanu Spokojnego i Dalekiego Wschodu należała do

najważniejszych punktów, w sprawie których Stalin i Churchill zawarli obecnie układ. Dalej pisze dosłownie:

„Wielkie rafinerie w Iranie należą do Anglo-Iranian-Oil Company, które naturalnie z zaniepokojeniem obserwowało „turystów, łapiących motyle“, spacerujących po południowym Iranie i obserwujących ziemię, którą Rosja pragnie obecnie „obrać“ przez kilka lat na próbe. Patrzyłem na wiosnę 1942 r. jak ambasador rosyjski podpisywał w Teheranie układ z Anglikami i Persami, przyzem oświadczył, że wszystkie wojska rosyjskie opuszczą terytorium irańskie w 6 miesięcy po zakończeniu wojny. Wyrażono już przypuszczenie, że Rosjanie dokonali tylko pozornego odwrotu, ale wkrótce powrócą na ten teren, który obecnie wskutek okupacji jest oddzielony od teherańskiego rządu centralnego. Właściciele ziemi w Meszed i Taebis nie płacą państwu irańskiemu żadnych podatków. Zarządy gminne w miastach północno-irańskich objęli stopniowo Rosjanie i ich zwolennicy. Nikt nie może przybyć do tych prowincji bez specjalnej wizy rosyjskiej, którą otrzymać jest bardzo trudno. Obszar okupowany przez Anglików stoi otworem dla każdego zwiedzającego Iran. Miasta płacą tam w dalszym ciągu swoje podatki rządowi teherańskiemu i nawet nie podejmują się próby wywierania wpływu na ich administrację. Amerykanie, którzy włożyli najwięcej pracy w budowę dróg i kolei, aby transportować posiłki dla Rosjan, obecnie zamerzają „wyczołgać się“.

Czystka w jugosłowiańskim rządzie emigracyjnym.

Sztokholm, 17 października. Agencja Reutersa donosi z Londynu, że jugosłowiański rząd emigracyjny zwolnił ze stanowiska poważniejszy szereg dyplomatów.

Wymienia się przede wszystkim byłego premiera Jęfticia, który był dotąd ambasadorem rządu emigracyjnego w Londynie, następnie posła szwedzkiego oraz jugosłowiańskiego charge d'affaires w Londynie, dr Milanowicz. Z odwołania Jęfticia domyślić się można przede wszystkim dla politycznego tej czystki dyplomatycznej. Jęfticz jest politykiem prawicowym, który już jako premier stale zajmował ostrą stanowisko przeciwko bolszewizmowi. Widocznie więc wykluczyć się zamierza obecnie z jugosłowiańskiej dyplomacji emigracyjnej wszelkie „elementy przeciwnacjonal-

istyczne“. W miejsce ich rząd emigracyjny Supaszcza zmuszony będzie mianować przynajmniej zaufanych, stojących po stronie Tito.

Delegacja bułgarska w Moskwie.

Sztokholm, 17 października. Sowiecka służba informacyjna donosi, że rządowa delegacja bułgarska dla prowadzenia rokowań w sprawie zawarcia układu o zawieszenie broni ze Związkiem Sowieckim, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi przybyła w niedzielę do Moskwy. Na lotnisku moskiewskim powitał delegację zastępca komisarza spraw zagranicznych Wyszyński.

KRONIKA

Październik
17
Wtorek

Dziś: Wiktor
Jutro: Łukasza ew.

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.50 do 5.50

Liary dla uchodźców z Warszawy.

Kwitujemy odbiór kwoty 2000 zł. (dwa tysiące złotych), złożonej w Redakcji przez Okręgową Młodzież Spółdzielczą w Szczurówce pow. Brzesko, z przeznaczeniem dla uchodźców z Warszawy, z równoczesnym zaproszeniem Okręgowych Młodzieży Spółdzielczych w Tarnowie, Tymbowej i Dołach, do wzięcia udziału w akcji.

Ponadto na ręce Redakcji złożyli ostatnio:
Pp. Sedlaczki z Izdebnika k. Krakowa, 5900 zł. (pięć tysięcy złotych).

P. Kowczyk Cecylja z Krakowa, 10 zł. (dziesięć złotych).

Z okazji Imieniny p. Jadwigi K., zebrani goście 1.290 zł. (tysiąc dwieście złotych).

Edward i goście z Dolnych Młynów (dla Warszawiaków) 1.700 zł.

Wszystkie placówki RGO, jednej uznanej przez władze organizacji charytatywnej, przyjmują dobrowolne dary pieniężne, żywnościowe i odzieżowe dla ewakuowanych z Warszawy.

Wskazane jest ze względu na konieczność uproszczenia organizacji pomocy dla Warszawiaków, aby z wszelkimi danymi zwracać się tylko do placówek R. G. O. i unikać wszelkiej nieskoordynowanej akcji.

Prof. Łukasiewicz koncertuje w Błękitnej Sali.

(sf) Kraków, 17 października. W najbliższą niedzielę, tj. dnia 22 października odbędzie się w Błękitnej Sali Filharmonii koncert znanego i cenionego pianisty krakowskiego prof. Fr. Łukasiewicza.

Publiczność będzie mogła wysłuchać Chaconne Bacha w transkrypcji Busoniego, sonatę B-moll Chopina, walc Liszta, przepiękną Toccatę Schumanna oraz szereg innych dzieł takich kompozytorów jak Mozart, Weber, Chopin i Liszt.

Koncert prof. Franciszka Łukasiewicza, uznanego za jednego z pierwszych pianistów polskich wzbudzi niewątpliwie i tym razem ogromne zainteresowanie wśród miłośników muzyki. Jeśli doda się, że część dochodu przeznaczą koncertant na rzecz uchodźców z Warszawy, wówczas bez żadnych wątpliwości należy się ze szczególnym zapewnieniem Błękitnej Sali.

Karty wstępu nabywać można już od czwartku w biurze Filharmonii — II piętro.

Zaginął chłopiec.

Dnia 13 bm. wyszedł z domu przy ul. Zielonej 28, 10-letni Hilary Sipowicz i dotychczas nie powrócił.

Wypisł: wzrost średni, szatyn, oczy niebieskie, ubrany w wiatrówkę w kratę, spodnie ciemne, palto granatowe z lokowym kołnierzem, szarą cyklistówkę, obuwie brązowe, pochodził z Krakowa.

Za konkretne wiadomości, kierowane pod wskazany adres, przynosi nagrodę.

Kronika żałobna.

Kraków, 17 października. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Agnieszka Stepińska, lat 68; Bogusław Gelsler, urodz. w 1944 r.; Karolina Niedzielska, lat 80; Aurelia Mikiewiczowa, lat 74; Leon Sysło, lat 57.

Charitas.

Gończy apel do społeczeństwa po lskiego.

Obok historycznych wydarzeń, jakie nam przynosił doba wojenna w obecnej chwili, jest dla nas najistotniejszą sprawą warszawską, szczególnie zaś, jeśli weźmiemy pod uwagę zbliżającą się zimę i związane z nią potrzeby uchodźców warszawskich.

Cały ciężar troski i opieki spada przedewszystkiem na Kraków, który jako siedziba Rządu i RGO, czyni olbrzymie wysiłki w kierunku ulżenia doli ofiar tragedii. Przed społeczeństwem krakowskim stoi więc wielkie i wzniosłe zadanie uzupełnienia zamiarów władz w niesieniu pomocy.

Na ręce Redakcji wpłynął ostatnio gończy apel obywatela miasta Krakowa, który poniżej podajemy:

Kiedy po pamiętnej powodzi na Podkarpaciu w roku 1934 społeczeństwo polskie zorganizowało pomoc dla osób dotkniętych straszną klęską żywiołową, datkom i zapomogom nie było końca. Jak Polska długa i szeroka, z każdego miasta, miasteczka i wsi płynęły do kasy założonego ad hoc komitetu pomocy dla powodźnianych pieniędzy, żywności, ubrania, drzewo do budowy nowych osiedli dla bezdomnych, słowem to wszystko, co Polacy, których ominęło, nie-szczęście mogli dać swym braćmiom.

W dziesięć lat później stolica nasza padła ofiarą klęski, większej aniżeli ta, która dotknęła Podkarpacie w lecie w roku 1934. Ale o ileż w gorszej sytuacji znalazła się ludność Warszawy w porównaniu z powodźnianymi z przed dziesięciu lat. Wówczas został uruchomiony cały specjalny aparat administracyjny, przyznano nadzwyczajne fundusze rządowe, mające na celu niesienie pomocy nieszczęśliwym ofiarom żywiołu, zorganizowano zbiórki, imprezy, których dochód szedł na powodźnianych, a oprócz tego kraj nasz znajdował się w stanie pokoju.

A teraz?... Szósty rok krwawej, wyniszczającej wojny, wybitne obniżenie stopy życiowej przeciętnego obywatela, codzienne borykanie się z losem, częsty brak środków do dalszej egzystencji i wreszcie zima, zbliżająca się szybkimi krokami.

— Jesteśmy w nędzy, nie mamy dosłownie nie, czem moglibyśmy pomóc i ulżyć smutnej doli nieszczęśliwych warszawiaków — powie niejeden obywatel.

Nie, drogi bracie! Mamy coś, co możemy im ofiarować. Mamy dach nad głową, mamy mieszkanie, mniej lub więcej obszerne, mniej lub więcej ciepłe, ale mające cztery ściany, podłogę, sufit i piec. O ten piec chodzi.

Czy możesz spokojnie czytać książkę lub gazetę, siedząc w wygodnym krześle przy piecu, patrząc od czasu do czasu na ulicę przez ociekające deszczem szyby? Czy myślisz może o tych tysiącach bezdomnych uchodźców, którzy w tej chwili właśnie, w której ty siedzisz i odpoczywasz po pracy, marzną bez płaszczy, tęsknią za ciepłem i szklanką gorącej herbaty?...

Nędzarzy i bezdomnych zawsze było dużo na świecie, aż za dużo, ale stniały instytucje, mające na celu niesienie im pomocy, lecz coś pomogą te wszystkie instytucje razem wzięte, wobec tego ogromnego nieszczęścia, wobec tej największej może tragedii narodowej w dziejach naszej historii? Pomoc, z jaką spieszy RGO, otrze niejedną łzę, nasyci niejedną żołądek, ale ta pomoc może się okazać niewystarczająca.

Jest więc naszym świętym obowiązkiem wziąć część pracy wykonywanej przez R. G. O. na nasze ramiona. Tu nie chodzi o jakąś składkę zwykłą, szablonową, ot tak „na odezwę”, ponieważ za drzwiami stoi twój brat, który nie ma gdzie złożyć głowy, a cały jego majątek składa się z tego, co ma na sobie. Prócz ubrania, podartych butów i starego kapelusza, nie ma nic!

Naprawdę nie! Owszem, ma! Ma szczerze, wielkie, cierpiące polskie serce, takie samo, jak twoje, bijące tym samym rytmem i to serce nie prosi, nie skarży się, nie żębrze płacziwie. To serce żąda i nakazuje!

Masz kromkę chleba, przełam ją na pół i podaj bratu swemu.

Masz dwa ubrania, daj jedno Polakowi, który chodzi w lachmanach.

Masz dom obszerny czy ciasny, zaprosz do środka marznącą rodzinę i przyjmij ich, jak swoich gości tak długo, jak tylko zechcą w nim pozostać. Zapłać za swój czyn będzie serdeczny, mocny uścisł ręki lub uśmiej w czułych zalawionych oczach. Jeśli to osiągniesz, jeśli dokąszesz takiej rzeczy, że dziecko wyciągnie ramiona do swej matki i zawoła z uśmiechem:

— Mamo, już nie jestem głodna, mamo, już mi nie zimno — to wtedy będziesz miał prawo powiedzieć całemu światu:

— Jestem Polakiem!

Przed kilkoma dniami rozmawiałem z pewnym starszym panem, dosyć zamożnym posiadającym przyjemne, ładnie urządzone mieszkanie. Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka. Rodzina wyżej wspomnianego starszego pana składała się tylko z żony jego i młodszej o kilka lat siostry. Otóż w trakcie rozmowy, toczącej się na temat aktualnych smutnych wypadków, zapomniałem owego jegomości, jak się zapamiętuje na kwestię pomocy dla uchodźców warszawskich, i czy nie byłby czasem skłonny odstąpić jeden pokój jakiejś rodzinie.

— Co się tyczy finansowej pomocy krakowskiego społeczeństwa — odparł — to sądzę, że mimo naszej ciężkiej sytuacji, ogół chętnie ofiaruje pewną kwotę na rzecz uchodźców. Ja sam w najbliższym czasie wyasygnuję sto złotych na ten cel. Wypadałoby przecież wspomnieć tych biedaków. Lecz co do mieszkania, to przecież pan widzi jak my żyjemy. Ciasno, niewygodnie, a zresztą nie było w tym kierunku jeszcze żadnego wyraźnego zarządzenia. Jak przyjdzie nakaz, to będę musiał odstąpić komuś jeden pokój, a sam z resztą rodziny będę się gnił w drugim. Chociaż to będzie dosyć kłopotliwe. Obcy ludzie pod jednym dachem...

Odpowiedzi mojej na powyższe oświadczenie nie powtarzam. „Ma zamiar dać dobrowolnie, bez żadnych nakazów i rozporządzeń sto złotych na RGO...”

„In necessariis untas, in omnibus charitas” — mówi przysłowie łacińskie. Czy do tej jednostki dorosiliśmy, czy zrozumieliśmy, co znaczy to słowo „unitas”, to się dopiero okaże. Społeczeństwo polskie staje przed ognistą próbą. Rozdarte głęboko za-

Koncert Filharmonii G. G. na rzecz Warszawian.

Przy wypełnionej po brzegi sali odbył się przedwczoraj, tj. w niedzielę, dnia 15 b. m. koncert Filharmonii G. G. na rzecz uchodźców z Warszawy.

Program był bardzo bogaty i urozmaicony. Otworzył go uwertura „Bajka” Moniuszki, o niezwykle pięknym kolorystycznym instrumentalnym. W wykonaniu orkiestry Filharmonii brzmiała ona doskonale.

Poemat symfoniczny Liszta „Tasso”, a szczególnie patetyczne tony pierwszej części — stanowiły prawdziwą próbę możliwości zespołu Filharmonii.

W trzecim punkcie programu, w Koncercie skrzypcowym d-dur Paganiniego (w opracowaniu Wilhelma) wystąpił solista, p. Wacław Niemezyk. Artysta subtelna swą grą i ciekawą interpretacją utworu dał słuchaczom moc najbardziej wartościowych wrażeń. Gra jego niezwykle czysta i lekka odznacza się łatwością pokonywania najbardziej nawet wyrafinowanych trudności technicznych. Publiczność słusznie nagrodziła artystę owacyjnymi brawami, zmuszając go do bisowania.

Świetnie zagrana przez zespół Filharmonii V. Symfonia e-moll („Z Nowego Świata”) Antoniego Dvoraka — to zestawienie wrażeń artysty z jego 3-letniego pobytu w Ameryce.

Cały program, jak już zaznaczyliśmy, wypadł znakomicie i znowu zarówno solista koncertu p. W. Niemezyk, jak też i zespół orkiestrowy Filharmonii ze swym dyrygentem, p. Hansem Swarowskim na czele, dali nam poznać swój nadzwyczaj wysoki poziom artystyczny.

Zgłoszenia artystów i muzyków w Agencji Artystycznej.

(sf) Kraków, 17 października. W związku z ogłoszeniem Agencji Artystycznej w Krakowie, przypominamy wszystkim artystom i muzykom z terenu Warszawy, że mogą zgłaszać się w Agencji Artystycznej, ul. Szubińskiego 6/3 w sprawie ponownego zatrudnienia w swoich zawodach.

Czas zgłoszeń ustalony został od godz. 9-ej do 12-ej oraz od 15 do 17-ej.

korzonionem sporami, sięgającymi jeszcze okresu przedwojennego, niepowodzonego losu i przyszłości, czy zdobędzie się na ten oddech miłości, na ten naturalny gest wobec swych warszawskich braci i otworzy szeroko ramiona, przygarniając ich do piersi, gdzie bije to samo serce, polskie serce.

Może Bóg chciał nas raz jeszcze doświadczyć czy wytrzymamy tę najeźszą próbę, czy dusze nasze, w obliczu tak olbrzymiego nieszczęścia nie załamują się, nie ugną się pod ciężarem nadludzkim, jakim jest tragedia warszawiaków.

Złożymy więc ten egzamin, naszej dojrzałości narodowej przed Bogiem i przed Historią. Dowiedzieć światu, że Polak, obojętny skąd, z Krakowa, Warszawy czy Lwowa ma jedno i to samo polskie serce, które pospieszy ofiarować z pomocą w razie potrzeby. Otrzymamy łzy sierotom, podzielimy się posiłkiem z głodnymi, damy dach nad głową bezdomnym, nie żądając w zamian nic, absolutnie nic.

A jeśli jakieś nakarmione, syte usta szepną sicho „Bóg zapłać”, to podziękowanie takie wystarczą nam w zupełności.

TE-DE.

Sprzedaj

Wózek głęboki, piękny fason, sprzedam. Kraków, Lelewa 14, m. 2.

Komplet damski ciepły, rajfutki, dżemki, wieszaki, obrus, liny 6 osób, nakrycie stołowe 6 osób, serwis do czarnej i na owoce „Gishe”, tani sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II p.

Singera „Simanco” maszynę damską w pięknej, jasnej szacie, stan prima — sprzedam. Kraków, Łowuska 20, m. 6.

Planino czarne, nowoczesne, pierwszorzędna marka, o pięknym dźwięku, do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 12, front, II p., m. 34, lewy dzwonek.

Wózek dziecięcy „lebeki”, „Kon-Kon”, kremowy, w pierwszorzędnym stanie — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II p.

Planino w bardzo dobrym stanie marki Scheltze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jagiello 105, m. 3, do 10-ty rano.

Masyne leworamenna do cholewek, druga cylindrowa i zacisk — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10.

Harmonia włoska „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórów, z rejestrem, okazale do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Książka 14, m. 9.

Tokarnia mała, 50 cm długo, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkularką i szmiegówką zamontowanymi razem na chodzie, w b. dobrym stanie okazale do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Książka 14, m. 9.

Elektryczny pafelon „Garrard”, zmniejszony, 10 cali, wspaniały głos, wspaniała skrzynka, sprzedam okazale. 10” Kraków, Wielopole 32.

Wózek, sienniki, torby papierowe, spagaty i ścierniki do podłóg, poleca A. Ostrowski, Kraków, Długa 63, tel. 169-40.

Fortepian, kółki, Blüthner, w najlepszym stanie, tani sprzedam. Kraków, Szpitalna 20, Książkowski.

Wózek głęboki, auto, oraz sportowy, piękny, rękawki, dobrze nakładowy, na łożyskach kulowych, sprzedam okazale. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Sprzedam tani futro męskie na średniego, wierz męskiego, spod tchórzy, w b. dobrym stanie. Tani, piękny, duży kłm. Kraków, Kołetek 6, m. 5.

Tabor do fortiepianu, szale, oraz 2 lustrza, sprzedam. Kraków, ul. Ks. J. Poniańskiego 11, m. 2.

Pafelon elektryczny, do sprzedania. Kraków, Augustowska 30, m. 7.

Wózek auto luksusowy i sportowy, nikiel, cerata trzechkolorowa na podwójnych tarczach, łożyska kulowe, sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28.

Ofiata męska, karakulu breitschwanz, futro Norbilla na 6 osób, kurta skórzana, do sprzedania. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4/6, przecznicza Smoleńsk.

Futro perskie w dobrym stanie okazale sprzedam. Wiadomość: Kraków, Dietla 54, m. 11.

Na okopy: buty z cholewami nr. 43-44, podszawa drewniana, stan b. dobry, ubranie stare ciemne dla szczupłego — sprzedam tani. Kraków, Helciów 7/7, od 8-2-giej.

Masyne „Singera” do szycia damską, piękną, nowoczesną, oraz maszynę do pianina w bardzo dobrym stanie tani sprzedam, byle zaraz. Kraków, Parkowa 2, m. 4.

Sprzedam tani futro damskie, Breit-schwanz, na wysoką osobę, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, ul. Grzegorzewska 19, m. 6, od godz. 12-16.

Wózek auto luksusowy, na łożyskach kulowych, oraz auto z wyżywianiem sprzedam tani. Kraków, Siemiradzkiego 13, dozorca.

Motór benzynowy 6-7 HP, stan dobry. Platforma na silnych osiach bez rezerw. Kraków, J. Dietla 63, m. 13, ofic. III p.

Aparat fotograficzny Voigtlander „Super”, światło 1:3.5, oraz małoobrazkowy, okazale sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9 od 18-20.

Pafelon elektryczny z szafem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3.

D.H. Centralna Światła poleca: materiały elektrotechniczne, żarówki, grzejniki, lampy, oraz armatury oświetleniowe w wielkim wyborze! Kraków, Dietla 35, telefon 360-50.

Welon, suknie, wyprawy ślubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37.

Wzmocniacz pafelony, wspaniały głos, wyborna skrzynka, sprzedam okazale. 10” Kraków, Wielopole 32.

Wózek, sienniki, torby papierowe, spagaty i ścierniki do podłóg, poleca A. Ostrowski, Kraków, Długa 63, tel. 169-40.

Fortepian, kółki, Blüthner, w najlepszym stanie, tani sprzedam. Kraków, Szpitalna 20, Książkowski.

Wózek głęboki, auto, oraz sportowy, piękny, rękawki, dobrze nakładowy, na łożyskach kulowych, sprzedam okazale. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Sprzedam tani futro męskie na średniego, wierz męskiego, spod tchórzy, w b. dobrym stanie. Tani, piękny, duży kłm. Kraków, Kołetek 6, m. 5.

Tabor do fortiepianu, szale, oraz 2 lustrza, sprzedam. Kraków, ul. Ks. J. Poniańskiego 11, m. 2.

Pafelon elektryczny, do sprzedania. Kraków, Augustowska 30, m. 7.

Na okopy: buty z cholewami nr. 43-44, podszawa drewniana, stan b. dobry, ubranie stare ciemne dla szczupłego — sprzedam tani. Kraków, Helciów 7/7, od 8-2-giej.

Masyne „Singera” do szycia damską, piękną, nowoczesną, oraz maszynę do pianina w bardzo dobrym stanie tani sprzedam, byle zaraz. Kraków, Parkowa 2, m. 4.

Sprzedam tani futro damskie, Breit-schwanz, na wysoką osobę, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, ul. Grzegorzewska 19, m. 6, od godz. 12-16.

Wózek auto luksusowy, na łożyskach kulowych, oraz auto z wyżywianiem sprzedam tani. Kraków, Siemiradzkiego 13, dozorca.

Motór benzynowy 6-7 HP, stan dobry. Platforma na silnych osiach bez rezerw. Kraków, J. Dietla 63, m. 13, ofic. III p.

Aparat fotograficzny Voigtlander „Super”, światło 1:3.5, oraz małoobrazkowy, okazale sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9 od 18-20.

Pafelon elektryczny z szafem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3.

D.H. Centralna Światła poleca: materiały elektrotechniczne, żarówki, grzejniki, lampy, oraz armatury oświetleniowe w wielkim wyborze! Kraków, Dietla 35, telefon 360-50.

Welon, suknie, wyprawy ślubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37.

Wzmocniacz pafelony, wspaniały głos, wyborna skrzynka, sprzedam okazale. 10” Kraków, Wielopole 32.

Wózek, sienniki, torby papierowe, spagaty i ścierniki do podłóg, poleca A. Ostrowski, Kraków, Długa 63, tel. 169-40.

Fortepian, kółki, Blüthner, w najlepszym stanie, tani sprzedam. Kraków, Szpitalna 20, Książkowski.

Wózek głęboki, auto, oraz sportowy, piękny, rękawki, dobrze nakładowy, na łożyskach kulowych, sprzedam okazale. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Sprzedam tani futro męskie na średniego, wierz męskiego, spod tchórzy, w b. dobrym stanie. Tani, piękny, duży kłm. Kraków, Kołetek 6, m. 5.

Tabor do fortiepianu, szale, oraz 2 lustrza, sprzedam. Kraków, ul. Ks. J. Poniańskiego 11, m. 2.

Pafelon elektryczny, do sprzedania. Kraków, Augustowska 30, m. 7.

Wózek auto luksusowy i sportowy, nikiel, cerata trzechkolorowa na podwójnych tarczach, łożyska kulowe, sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28.

Ofiata męska, karakulu breitschwanz, futro Norbilla na 6 osób, kurta skórzana, do sprzedania. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4/6, przecznicza Smoleńsk.

Futro perskie w dobrym stanie okazale sprzedam. Wiadomość: Kraków, Dietla 54, m. 11.

Na okopy: buty z cholewami nr. 43-44, podszawa drewniana, stan b. dobry, ubranie stare ciemne dla szczupłego — sprzedam tani. Kraków, Helciów 7/7, od 8-2-giej.

Masyne „Singera” do szycia damską, piękną, nowoczesną, oraz maszynę do pianina w bardzo dobrym stanie tani sprzedam, byle zaraz. Kraków, Parkowa 2, m. 4.

Sprzedam tani futro damskie, Breit-schwanz, na wysoką osobę, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, ul. Grzegorzewska 19, m. 6, od godz. 12-16.

Wózek auto luksusowy, na łożyskach kulowych, oraz auto z wyżywianiem sprzedam tani. Kraków, Siemiradzkiego 13, dozorca.

Motór benzynowy 6-7 HP, stan dobry. Platforma na silnych osiach bez rezerw. Kraków, J. Dietla 63, m. 13, ofic. III p.

Aparat fotograficzny Voigtlander „Super”, światło 1:3.5, oraz małoobrazkowy, okazale sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9 od 18-20.

Pafelon elektryczny z szafem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3.

D.H. Centralna Światła poleca: materiały elektrotechniczne, żarówki, grzejniki, lampy, oraz armatury oświetleniowe w wielkim wyborze! Kraków, Dietla 35, telefon 360-50.

Welon, suknie, wyprawy ślubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37.

Wzmocniacz pafelony, wspaniały głos, wyborna skrzynka, sprzedam okazale. 10” Kraków, Wielopole 32.

Wózek, sienniki, torby papierowe, spagaty i ścierniki do podłóg, poleca A. Ostrowski, Kraków, Długa 63, tel. 169-40.

Fortepian, kółki, Blüthner, w najlepszym stanie, tani sprzedam. Kraków, Szpitalna 20, Książkowski.

Wózek głęboki, auto, oraz sportowy, piękny, rękawki, dobrze nakładowy, na łożyskach kulowych, sprzedam okazale. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Sprzedam tani futro męskie na średniego, wierz męskiego, spod tchórzy, w b. dobrym stanie. Tani, piękny, duży kłm. Kraków, Kołetek 6, m. 5.

Tabor do fortiepianu, szale, oraz 2 lustrza, sprzedam. Kraków, ul. Ks. J. Poniańskiego 11, m. 2.

Pafelon elektryczny, do sprzedania. Kraków, Augustowska 30, m. 7.

Wózek auto luksusowy i sportowy, nikiel, cerata trzechkolorowa na podwójnych tarczach, łożyska kulowe, sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28.

Singera „Simanco” maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I p.

Sprzedam kuldy ładne, niedrogi, kółki, na wózek, palto czarne na starożego pana, pafelon elektryczny. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ganek.

Masyne Singera, do szycia, tani sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznicza Mogilejskiej.

Sprzedam okazale męski płaszcz gumowy, pokryty materiałem bezowym. Kraków, Kremerowska 14, III p. m. 8.

Wózek, 8-8 wiczy. (mocno pukać). 1330

Płoty gramolowe, tanie, tanie, membrany, sprężyny, igły itp., sprzedaje sklep przy Kraków, ul. Szewska 13.

Wózek głęboki, Konkou, auto, sportowy, ładny, wyprawka, łożyska, sweterki, pajacyki, kalosze dziecięce, sprzedam. Kraków, Zybkiewicza 5, m. 48.



Od dnia 13. do dnia 16. X. 1944 r.:

APOLLO św. Tomasza 11
IN FLAGRANT**WANDA** św. Gertrudy 5.ŚMIEJ SIĘ PAJACU
13.30 — 15.30.**SZTUKA** św. Jana 6.

PODRÓŻ W PRZESZŁOŚĆ

UCIECHA Starowiślna 16

WIELKA ATRAKCJA

STEEL i plasty 15.

PRZYGODY ŁAZIKÓW

Początki seansów w dniu powszednim
o godz. 13.15, 15.15, 17.15. W niedziele
i święta o g. 11, 13.15, 15.15, 17.15.
Po rozpoczęciu tygodnika, wstęp
wzbroniony.

**Zgłaszając się
ochotniczo do
pracy w Rzeszy
Niemieckiej —
masz prawo
wyboru miejsca
pracy.**

**Zgłoszenia:
Biuro Informacyjne
dla pracowników fizycznych
i umysłowych
Krakau, Burgstr.
(Grodzka) L. 60**

**Zegarki
Błamy
Koin.**

Grodzka 50

Komis

**Futra
Lisy
Plaszczy
Ubrania**

RESTAURACJA

KRAKÓW, ul. Krakowska Nr. 1

Zarząd powierniczy

BOLESLAW NOWAK

poleca kuchnię wyborową i bułec
zimny, dobrze zaopatrzony, oraz
wszelkie napoje świetnie prze-
glnowane.

**Przeprowadź mi,
przewoź-kas, wszelkich warunków**

A. BIENKOWSKI

KRAKÓW

Adolf-Hitler-Platz 46

Telefon 172-12 i 172-15

**Z powodu
zatrudnienia**

urzędników bankowych
przy budowie wałów o-
bronnych

**wszystkie banki
w Krakowie**

pozostaną we czwartek,
dnia 19 października 1944
zamknięte.

**Uwaga na adres:
Kraków, św. Tomasza 26.**

Konces. Chrześcijański

SKLEP KOMISOWY

poleca:

piękną porcelanę na 6 i 12
osób, komplety do wódek
oraz pełne komplety
szkła, obraz Stachewi-
cza, Stasiaka, Pochwals-
kiego, łóżka mosiężne,
futra damskie, portjery,
piękny kilim.

**Przyjmuję wszystko
w komis.**

Wolni poszudy

Firma budowlana poszukuje od zaraz
elektromonterów. Zgł.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 1589”.

Poszukuje kierownika do samodzielnego
prowadzenia handlu z kaurką do 30.000.
Zgłosz.: „Goniec Krak., Kraków, „Nr.
1968”.

**Wielkie warsztaty samochodowe w Su-
dach** przyjmują robotników warstawa-
jących. Zgłoszenia przyjmują Biuro Infor-
macyjne dla pracowników fizycznych i
umysłowych, Kraków, Burgstr. (Grodzka)
Nr. 60.

Fabryki wyrobów metalowych na Śląsku,
poszukują robotników fabrycznych. Zgło-
szenia przyjmują Biuro Informacyjne dla
pracowników fizycznych i umysłowych,
Kraków, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Fryzjer damski męski lub fryzjerka po-
trzebna zaraz. Warunki na miejscu. Jan
Piórkowski, Maków, Podhalański.

Przedsiębiorstwa budowlane na terenie
Austrii poszukują robotników. Zgłoszenia
przyjmują Biuro Informacyjne dla pra-
cowników fizycznych i umysłowych, Kra-
ków, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Przyjmę do pomocy w gospodarstwie
domowym osobę najchętniej Warsza-
wiankę. Warunki do omówienia na miej-
scu. Kraków, Zbrojów 3, m. 2 (prócz.
Kujawskiej).

**Poszukuję się osoby do prowadzenia go-
spodarstwa dwójga osób, chętnie ewa-
kuowaną z Warszawy. Pomieszczenie,
utrzymanie i wynagrodzenie zapewnio-
ne. Zgłoszenia Kraków, Krupnicza 12,
m. 8.**

Warszawscy — fryzjerzy, którzy chcą
pracować, zgłaszają się: Kraków, ul.
Floriańska 40.

Firma Inżynier Biuro Haselauer, Kraków,
Łobzowska 5, m. 5, poszukuje ro-
botników, kwalifikowanych i niekwalifi-
kowanych do robót budowlanych na
wyjazd do górskiej okolicy w Austrii.
Wynagrodzenie niemieckiego robotnika,
jak również odzież, wyżywienie, ponie-
szenie i dobre traktowanie zapewnio-
ne. Blizsze informacje w biurze między
godz. 10—12 przed południem. 1688

Posad poszukują

Evakuowana krawcowa poszukuje po-
sady. Łaskawe zgł.: Goniec Krakowski,
Kraków, „Nr. 1261”.

Były właściciel sklepu przyjmie posadę
w handlu lub przystąpi do spółki. Zgło-
szenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr.
1338”.

**Buchalterka, bilansistka, znająca wszyst-
kie systemy księgowości**, poszukuje pra-
cy na parę godzin dziennie. Zgł.: Go-
niec Krakowski, Kraków, „Nr. 1636”.

Osoba starsza, kulturalna, w Warsza-
wie, prosi o pracę. Kraków, ul. Zielona
25, m. 1, u p. Kuleszy.

Mistrz tokar-metalowy obejmie zaraz
odpowiednie stanowisko. Zgłoszenia:
Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2111”.

**Kulturalna, uczciwa, spokojnego uspo-
sobienia, lubiąca dzieci**, z dobrą po-
soleną, przyjmie pracę, najchętniej
samodzielną prowadzącą gospodarstwo
jednej osoby. Zgłoszenia pisemne Sa-
wicka, Kraków, Sobieskiego 6, m. 15.

Evakuowana z Warszawy poszukuje
pracy. Znajomość wszelkiej pracy bio-
rowej, długi doświadczenia w korespon-
dencji polsko-niemieckiej, maszyno-
pisanie. Prowadzenie gospodarstwa do-
mowego, ewent. opieka nad dziećmi.
Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków,
„Nr. 1976”.

Urzędniczka kwalifikowana z Warszawy,
lat 23, praktyka 3-letnia, księgowość,
maszyna, znajomość centralki telefo-
nicznej, znajomość maszyn do liczenia,
francuski, poszukuje posady. Tel. nr.
167.40 lub odczyt Goniec Krak., Kra-
ków, „Nr. 1577”.

Evakuowana urzędniczka starsza poszu-
kuje sublokacji za pomocą w pracy do-
mowej lub do towarzystwa osoby star-
szej. Zgłoszenia Kasa Stowarzyszenia
Św. Zyty, Kraków, Mikołajska 13/6.

Warszawianka starsza szuka pracy sa-
modzielną. Zna gospodarstwo wiejskie,
wykwalifikowana, wypiek ciast, może
się zająć niemowlęciem, chętnie powin-
nia. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr.
1703”.

Kunno nieruchomości

**Kupujemy kamienie, wille, domy, par-
cele, gospodarstwa rolne, fabryki, ce-
giełnice, młyny, tartaki, sklepy w każdej
miejscowości!** Zgłoszenia „Informator”,
Kraków, Piłarska 19.

**Wille Osiedle Oficerskie, kamienie, kil-
kanaście parcel małych i większych —
sprzedaż i przyjmuję do kupna różne nie-
ruchomości Kraków. Zwrócić 11.
Biuro „Krakus”.**

**Nieruchomości wszelkiego rodzaju —
sprzedaż „Informator”, Kraków Piłar-
ska 19 — Duży wybór!**

Kamienica, 12 ubikacji, ul. Wielicka,
sprzedam. Wiadomość: Kraków Basz-
towa 10, m. 1.

Kamienicy komfortowej, 40 ubikacji,
1/4 części sprzedam. Wiadomość: Kra-
ków, Basztowa 10, m. 1.

Kupno

**Wielkie polskie przedsiębiorstwo han-
dlowe szuka pilnie jednej lub dwu do-
brze funkcjonujących, elektrycznych
maszyn do liczenia marki „Mercedes”
lub „Rheinmetall” celem kupna. Zgłosz.
Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1100”.**

**Kupuję, odcenia znaczki pocztowe Filate-
lika, Kraków, Długa 14.**

Kupię urządzenie sklepowe. Kraków,
Kanonicka 24. Kamiński.

**Obraz kupię znanego malarza, z rak pry-
watnych. Zgłoszenia z podaniem ceny do
Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1849”.**

Komplet dzieł Szopena wydanie Petersa
kupię. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kra-
ków, „Nr. 1942”.

**Kupię używaną garderobę i inne uży-
wane rzeczy. Śniegocenne wysokie Nr. 38**
Kraków, Stradom 1, pralnia.

Suknię lub cienki płaszcz, ciemny brąz,
może być podniszczona rowerek dzie-
cięcy dwukolorowy garderobę i inne re-
czy kupię Kraków Grodzka 47, sklep.

**Kupuję markowe wieczne pióra, Pelika-
ny, także popylate. Ziembicki, Kraków,**
Piaś Marjański 2.

Monety srebrne wszelkiego rodzaju,
lomy i srebro w łasone kupuję sklep:
Kraków, Starowiślna 80.

Przyjmuję do komisowej sprzedaży, oraz
kupuję obrazy perskie dywany makaty
srebrzyste mosiężne antyczne meble itp.
dziela sztuki porcelany, oraz całe zbior-
y: Der Deutsche Kunstladen: Kra-
kan, Hauptstrasse (Sławkowska 10) te-
lefon 186-87.

Ubrania, spodnie, marynarki, płaszcze,
bielizna, kilimy, koce, obuwie itp., ku-
puję: Kraków, Długa 32, sklep.

Meble nowoczesne, jadalnie, gabinet,
kupię. Zgł.: Kraków, Floriańska 32,
mieszka 16.

Planino lub fortepian krótki kupię.
Zgł. Goniec Krak., Kraków, „8520”.

Planino lub fortepian krótki kupię, za-
raz. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „8520”.

Ubrania, marynarki, spodnie, płaszcze,
bielizna, koce obuwie kupuję za gotówkę
sklep „Kupno Sprzedaż” Kraków Sta-
rowiślna 80.

**Skł.: Kupno i sprzedaż używanych re-
zy Kraków, św. Krzyża 7, kupię po-
równowocne ubrania, bieliznę, ko-
ciową koce kilimy i inne ładne
rezy.**

**Futro w dobrym stanie męskie i da-
mskie, lisa srebrnego lub peleryny, kupię:**
Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprze-
daż”.

**Zegarki, kilimy, kryształ, obrazy, Hi-
ranki, garderobę, bieliznę, teckiz, por-
celanę, nakrycie srebrne, walizki itp.**
kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno—
Sprzedaż”.

**Śniegocenne, deszczowce, peleryny, płas-
zcze nieprzemakalne, torebki, teckiz,**
kupuje sklep: Kraków, Starowiślna 80.

Matrymonialne

**Inteligentna, niebrzydka, niestara, nie-
zależna, wdowa z dzieckiem, własne do-
mieszkanie, pożą w celu matrym.**
kawalera lub wdowca lat 37—45, tylko
inteligentnego, miłego, niematego wzro-
stu, najchętniej wysiedlonego auto-
montera lub monteru wodociągowego.
Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajną, Kra-
ków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „46”.

Różne

**Wysoko nagrodę za odprawienie za-
ginionego w dniu 13. 10. 44, psa rasy
Alredaierrier (czarny podpalany) wabi
się „Terry”. Wiadomości proszę kiero-
wać: Tomasz 20, F-ma Angbarajki.**

**Pana, który zapomniał się o swojej te-
czce pozostawionej w kinie Apollo dnia**
12. 10. po ostatnim seansie, proszę o
łaskawe oddanie za wynagrodzeniem
pod adresem: ul. Retoryka 23, m. 10.

**Pakunki dwa z transportu z warszaw-
skimi ewakuowanymi w kierunku Tar-
nowa, zostały pozostawione w wagonie
przez dwie panie z dwoma dzie-
ciakami przy wysadzeniu dnia 8. VIII.**

**W Krakowie na Zablocu. Pakunki za-
winięte w przeszczepia (jeden plecak)**
z dziecącą odzież. Upraszam się zna-
lając zgłosić za wynagrodzeniem Kra-
ków/Podgórze, Józefińska 22, m. 8.

**Pauli inteligentna z Warszawy z 10-let-
niem dzieckiem, zrozpaczona prosi ludzi
dobrego serca o dach nad głową. Zgło-
szenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1743”.**

**Pólsierotka, 2 1/2 letnia Malgosia, z War-
szawy, prosi rówieśniczkę trochę zabaw-
ki i sukieneczki. Kraków, ul. Zielona**
25, m. 21, dla Malgosi.

**Zginięła sukienka, białobrazowa, z długie-
mi brązowymi uszami, rasy „Spaniel”**
dnia 4. bm. na plantach. O odprawa-
nienie, lub wiadomość za wysokim wy-
nagrodzeniem, prosi Piechocka, Kraków,
ul. Lubicz 3a, m. 22.

Ważne dla pań. Były kierownik firmy
„Jolanta” przystąpił do spółki zakładu
fryzjerskiego przy ul. Miodowej 1 (róg
Krakowskiej). Wykonuje się wszelkie
prace wchodzące w zakres fryzjerstwa
przez sily pierwszorzędne. Polecamy się
P. T. Klienteli.

**Pani i pana kolejarza ze stacji Kra-
ków—Płaszów, którzy zapożyczyli się**
paczka z dwiema teckami z pociągu
z ewakuowanymi z Warszawy w niedzie-
le dnia 8. mb. wieczorem, uprzejmie
proszę o zwrot: Kraków, Dekerta-Bocz-
na 5, m. 2. Apeluje do sumienia Pa-
ństwa, gdyż były to jedne rzeczy,
które udało mi się uratować z pociągu
Warszawy. Specjalnie proszę o zwrot
płodu dla 2-letniego dziecka, którego
nie mam czym okryć.

**Walizka brązowa, stanowiąca resztę do-
hiku uchodzącego z Warszawy pozos-
tała w niedzielę o godz. 18 w powozie
w drodze z dworca na ul. Kapucyński.**
Uczciwego stangreta lub znalazcę pro-
szę usilnie o zwrot za wynagrodzeniem:
Kraków, Kapucyńska 3, m. 5a.

**Przeprowadzi oraz wszelkie roboty ko-
mi, platonem, wozem, lub bryczką, wy-
konuję solidnie i tanio. Kraków, ul. Św.**
Stanisława 6, m. 3.

Odpływianie, dezynfekcje mieszkań,
budynków, „Gazochemia”, Kraków, Pi-
jarska 19.

**Filatelista! Serje Guberni, Europy, zbro-
ry, partje, stałe kupuje (na prowincję
przyjeżdżam), Gotfrid, Kraków, Kalwa-
ryjska 8.**

**Chłady domowe, smaczne, obfite, wy-
daje Kraków, św. Jana 18, II p. front.**
m. 3.

Peleryny płaszcze gumowe podklejam,
naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z
powierzchnią materiału. Kraków, św.
Sebastjana 4, m. 2, parter.

**Kto spełni dobry uczynek i Warsza-
wiance z inteligencji ofiaruje płaszczy-
zimowy. Łaskawe zgłosz. do Gońca**
Kra., Kraków, Wielopole 1, pod „Nr.
1343”.

Kostiumy, płaszcze, wykonuje solidnie
firma Gniadek, Kraków, Krakowska 35.

**Gospodynie, Maszyny Maszynki, ma-
szyny do mięsa, naprawa fabryczna,
kupno—sprzedaż, zamiana, nożyki kute,
silk, części: Kraków, Dietla 46, Szli-
fiernia.**

**Mam konie i wozy, poszukuje wspólni-
ka albo roboty na konie. Kraków,**
Stanisława 6, m. 3.

Przeprowadzi oraz wszelkie roboty
kołmi wykonuje solidnie i tanio. Tel.
181-29, Stanisława 6, m. 3.

**Zginięła sukienka dnia 7. X. w śródmie-
ściu, podpalana na piersiach i łapkach
z kudłatym pyszczkiem. Wabi się Dina.**
Pies chory na nosówkę. Proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Kraków, Bracka 5,
m. 17.

Poszukiwanie się wzajemnie

**Wszystcy, którzy mogliby udzielić jakich-
kolwiek bądź informacji o poniżej po-
danych osobach, proszeni są o zgłosze-
nie się osobiste, bądź też o wiadomo-
ści listowne, które kierować należy pod
adresem: Biuro R. Aleksandrowicz Syno-
wie, Fabryczny Skład Papieru, Kraków,
Johann Hallerstr. 1, (Długa); Dąbrowska
Barbara lat 32, Rynek, Stare Miasto,
wzgl. Wspólna 50; Mchajowska Wanda,
lat 55, Okólnik, wzgl. Wspólna 50; Ja-
nuszevska Irena, Emilij Plater, wzgl.
Wspólna 50; Dąbrowska Aniela z dziećmi,
lat 43 Koszykowa 48; Kawczyńska
Anna, lat 34, Podkowa Leśna, Główna;
Iwasińska Izabella, lat 35, Marszałkowska
120; Kławińska Zofia, lat 27,
Koszykowa 48; Kwiatkowski Jan, lat 51,
z rodziną Grzybowska; Majewski Józef
z rodziną, Wspólna; Michiewicz Wincenty
z żoną, Madalińskiego 42; Podolski
Wacław, lat 51, Bracka 18; Poturski
Józef z żoną, Marszałkowska 40; Za-
górska Ewa, lat 30; Mokotowska.**

Mundala Marja, zam. w Warszawie, ul.
Grodzka 27, poszukiwana. Ktoby wie-
dział o jej losie, proszony jest gorąco
o wiadomość. Adres: J. Nawrocki, Kra-
ków, ul. Kąpiel 1, obok pl. Zgody, lub
Brykalska, Szczekociński, pow. Jędrzejów.

Poszukuję czworga dzieci i męża, wiek
2 lata chłopiec, 3 lata dziewczynka,
5 lat dziewczynka i 10 lat chłopiec —
pierwszych troje Mudrzycki, ostatni
Siemarski Wojciech. Wiadomość: St.
Mudrzycka, poczta Komorowy, wieś Ma-
ciejowa Nr. 1, gm. Luborzyca.

Modelerski Stefan z Ogródowej, prosi
rodzinę i przyjaciół o wiadomości. Kra-
ków, ul. Zagrody 22, m. 2. Skoda.

Massalska Halina z Królewskiej, prosi
rodzinę o wiadomości. Kraków, Szpi-
talna 7, Massalska.

**Ktoby wiedział coś o losie Zofii Kra-
jewskiej zamieszkałej w Warszawie**
Mokotów, ul. Ursynowska 18a, proszo-
ny jest bardzo o podanie wiadomości
pod adresem: Kraków, Łobzowska 27,
m. 5, Pachoniska.

Kurpiesz Salomea poszukuje. Wiadomość:
Jankowska Bronisława u p. Michnickiej,
Skrzysko-Kamienna, Fabryczna 2.

Kozłowski Tadeusz, dyr. tramwajów
miejskich w Warszawie, poszukwany
przez żonę i córkę Irenę Piasecką Ma-
jątek Pylowice, poczta Kamiensk, koło
Piorkowa.

Kieszyńska Halina, z którą została
się w Pruszkowie, proszę o wiadomość.
Pelagia Kieszyńska u p. Michnickiej,
Skrzysko-Kamienna, Fabryczna 2.

Jemiołowski Józef zam. w Warszawie, ul.
Skorupki 12, m. 15 i Henryk Jeleń, za-
m. w Warszawie, ul. Wilcza 43, pro-
szę o podanie swych adresów. Rów-
nież osoby, które wiedzą o ich losie
obecny proszę o informacje pod
adresem: Marja i Jadwiga Polakowska,
Kamienica Wielka, Kmiechowa, ul.
Mokotowska 17 u pp. Formanowiczów.

**Dziendzielny Marjan z rodziną i Euge-
nusz Zdzisław z rodziną, zam. Warszawa.**
Polna 24/14 poszukiwani. Wiadomość:
Halina Wojtowicz, Kraków, Mostowa
8, m. 25.

**Lewandowski-Dolega Felician, Warsza-
wa, ul. Mokotowska 18; inż. Stulgński**
Henryk, Warszawa, Piusa 18; Brochewicz-
Lewicki Jan, Mielewska 32a, Zoliborz.

Ktoby spotkał powyższe osoby podczas
ewakuacji proszony o łaskawą wado-
mość: Zofia Dolega-Lewandowska, Kra-
ków, Wolnica 4, m. 10.

W. Rąbkę z rodziną poszukuje z War-
szawy: Ziemia 29, H. Bałci, Dobra 31.

**O wiadomości proszą: Jeneralczyk, Kra-
ków, Starowiślna 64.**

Wojciechowski Józef i Irena z dziećmi
Stasim i Tereska, Warszawa, Lipowa
4a, ostatnio Miedzeszyń; Platkowski
Bohdana, Marszałkowska 9; Dąbrow-
skich Marję i Henryka z dziećmi Kry-
sią i Rysiem, Zajęcza 9; Januszevska
Krystynę, Poznańska 11, poszukują
Platkowski Wanda i Hanka. Wiadomo-
ści kierować prosimy: Kraków, Dietla
75, m. 12, Strzyżewscy, lub Nowy Targ,
sklep Skalskich.

Jutkiewicz Stanisław i Aniela, gdzie
są, kto wie, dać znać: Filippek, Kraków,
Łobzowska 45, m. 1, matka w Słomni-
kach.

Zakrzewska Zofia, poszukuje matki
Stanisław Zakrzewskiej z wnuczką Ba-
siał Jasienską i siostry Kazimierzy Pion-
kowej z mężem Stanisławem i córkami
Hanią i Lilą, zam. ostatnio w Płudach
koło Warszawy; Najmierzowej Stefan-
z córkami, zam. w Warszawie, ul. Gro-
dzka 78; Kuleszy Janiny z córkami i
matką, zam. Warszawa, Marymoncka
77; Radowski Ireny, Skrzyńskiej 1-vo
Dąnowskiej Bratkowski z synami,
Warszawa, ul. Muranowska. Jeżeliby
ktoś wiedział cokolwiek o wyżej wy-
mienionych, proszony jest o łaskawą
wiadomość Zofii Zakrzewskiej, Za-
kopane-Bystre, willa „Kaprzyś”, lub Kra-
ków, Floriańska 33. Sklep z zabawkami.

Satalecki Antoni, zam. w Warszawie,
Mokotowska 52, m. 16. Ktoby znał jego
adres, proszony jest o zawiadomienie
Marjana Sataleckiego Zakopane, Hotel
„Meerauge”, Hauptstrasse.

**Dr. Szczepkowski Jan, zam. w Warsza-
wie, ul. Rakowicka 9, m. 11. Ktoby**
wiedział o jego adresie, proszony jest
o podanie tegoż Marjanowi Sataleckie-
mu, Zakopane, Hotel „Meerauge” Haupt-
strasse.

**Dałwalski Tadeusz, z Warszawy-Zoli-
borz, Czarnieckiego 47, ur. 4. XII. 1930**
w Równem, jest poszukiwany przez
swoją opiekunką Janą Kowalską. Kto-
kolwiek wiedział go w jakimkolwiek
transporcie, począwszy od soboty 30. IX,
serdecznie jest proszony o zawiado-
mienie pod adresem: Kowalski Jan, Kra-
ków, Lubomirskiego 43, m. 10.

Dia R. G. O. Kraków, Krowderska 5.
Kto miałby wiadomość o Krystynie Ty-
szowieckiej z Warszawy, zatrudnionej
ostatnio na ul. Pańskiej 10, m. 23;
Lipińskiej Zofii, zamieszkałej War-
szawa, Mokotowska 25, zechce dać znać:
Jadwiga Tysszowieckiej, Ralineria, Gli-
nik Mariampolski K. Gorlic; Wacławowi
Lipkiemu, Kraków, Siemiradzkiego
21, m. 3; Prokopowicz, Siersza K.
Trzebiński, kapłania „Artur”.

**Ktoby wiedział o losie Herminy Smie-
chowskiej, zamieszkałej w Warszawie**
przy ul. Rozbrat 32, a ostatnio ul.
Okrag 3a, proszony jest o śpieszną wi-
adomość pod adresem: inż. Jerzy Śmie-
chowski, Kraków, Dietla 106, m. 11.

**Pani Elize Kurowska, Marię Dobrowol-
ską, Irenę Zaleską i Piotra Szafir-
skiego proszę o wiadomość o Herminie**
Smiechowskiej pod adr.: inż. J. Śmie-
chowski, Kraków, Dietla 105, m. 11.

Upraszam o podanie wiadomości o
Apolonij Sawan-Dobrowskiej, zam. War-
szawa, ul. Wspólna 75, lub Legionowa
pod Warszawą, oraz o Henryku Dobrow-
skim z Zajęcza, na adres: Córka Ina
Szpital, Dąbrowa Tarnowska.

Saryusz-Zaleskie Aniela, Krystyna, Tekla
i Marję, poszukuje Jerzy Wilczek i Ce-
cylja Zaleska, Kraków, ul. Pedzichów 13.
Rymoszałowa Wiktorja z Warszawy,
poszukuje męża Gabriela. Ktokolwiek
ma jakiegokolwiek wiadomość, proszony
jest zawiadomić p. Marię Romanowską,
Kraków, Pradnik Biały, Ogrodowa 17.

Godlewska Krystyna z Warszawy, prosi
matkę i krewnych o skomunikowanie
się z p. Mariją Romanowską, Kraków,
Pradnik Biały, ul. Ogrodowa 17.

**Bukowski Mieczysław z Buczacza, po-
szukuje rodziców. Mieszka w Bogumi-
nach Nr. 2, powiat Tarnów, oraz po-
szukuje znajomych.**

**Pylt Faustyna, zam. Warszawa, ul. Su-
pecka 7, m. 12, proszona jest o poda-
nie swego adresu inż. Eugenji Ost-
aszewskiej, Kraków, Rzeszowska 6, m. 3.**

**Jana Złobkiewicz z Warszawy, Senator-
ska 22, poszukuje, albo wiadomości**
o n. m. prosi Stanisława Złobkiewicza,
Kraków, ul. Kollataja 4, m. 4.

Stalony-Dobrzański Ewy z Lubelskiego
i jej ojca Wiesława z Łomży, Krzywe
Kolo 17, poszukuje „Apteka w Micha-
łowicach”, Seweryn Stalony-Dobrzański.

**Wykowsky z Warszawy, z Nowogrodz-
kiej 11, poszukują syna Stanisława.**
Łaskawie proszą o wiadomość: Wyko-
wscy, Kraków, ul. Szlak 37/8.

**Szczekowska Aleksandra z córką Anul-
ką z Warszawy, Sadyba Podhalańska 25,**
poszukuje rodziny. Kraków, Stradomska
17, m. 9.

Maria Ozimkowska Kielce, zechce podać
swoi adres Hance, u Zofii Jeszkowej,
Kraków, Smoleńska 19, m. 1.

Stroynowski Ruth i Juliusz poszukują
matki i siostry Alicji, ostatnio zam.
Warszawa, Sienkiewicza 4. Wiadomości
proszę kierować: Stroynowski, Kraków,
Stradom 27, m. 2.

**Oleśnicki Heleny, Dąbrowskich Stanisła-
wa i Zofii, zamieszkałych ostatnio War-
szawa, Tyniecka 8, oraz Jadwigi Frysz-
tackiej, Warszawa, Ziemia 32, poszukują**
Wierciański Stradom 27, m. 2.

Kubalski Stanisław z Warszawy, ul.
Chelmżyńska, poszukuje rodziny i zna-
omych Wodzisław K. Jędrzejowa, An-
teka.

Kamocki Antoni z Paprotni koło Rawy,
wywieziony z Warszawy do Rzeszy.
Ktoby znał jego adres, proszony jest
podać: Kraków, Botaniczna 10, Jelo-
wicka.

Gawryś Andrzej z Warszawy ul.
Czerwinkowska 159, poszukuje Stefania
Gawryś, Strzyżów, koło Kalwarii Nr 199.

Romana Kiszkałowicz ze Lwowa, zam.
obecnie w okolicach Tarnowa, proszą
o skomunikowanie się Jasio i Irena,
Kraków, ul. Krowderska 54, m. 6. Pa-
ni Moskalka.

**Wesołowski Bronisław i Tollymira z Gał-
kiewiczów, Warszawa, Zoliborz, Kra-
sińskiego 29, Golaszewski Władysław i**
Irena z Wesołowskich, zam. Henryków
K Jabłomy lub od końca lipca War-
szawa, Zoliborz, Krasińskiego 29. Anna,
ul. Stanisław Rosochacz, Warszawa, ul.
Wilcza 52, proszeni są przez Wesoło-
wskich, Zakopane, Harenda, w Hare-
ndzianka o danie znaku życia, lub o przy-
jazd pod powyższym adresem. Uprasz-
am się również wszystkim osobom, któreby
mogły udzielić informacji, lub wskazo-
wek, dotyczących losu wyżej wymienio-
nych, o podanie ich listownie pod tymże
adresem.

Musiawicz Irena, Kraków, Benedykta
11, m. 7, poszukuje z Warszawy: Wo-
grzeckiego Zygmunt z Puławskiej 42,
Węgrzeckiej Marji z Różanej 7, Lisow-
skiego Kazimierza z Białej 3, Musiało-
wicz Konstancji i Musiałowicza Wacława
z Kredytowej 9.

**Poszukuje męża Bajera Jana z Borysta-
wa. Ktokolwiekby wiedział o jego lo-
sie, proszony jest gorąco o podanie
wiadomości pod adresem Kraków, ul.
Miodowa 24a, Wozniakowa.**

Warszawianka Kto z was zna miejsce
pobytu Kazimierza Wasycyka lat 44, urz.
Banku Emisyjnego w Warszawie, żony
jogo Izę lat 34, syna Janusza lat 12,
oraz córki Haliny lat 10, zam. War-
szawa, ul. Falekowa 57, m. 5. Wiadomości
proszę kierować: Eugenia Polowa, Ma-
ków Podhalański Nr. 534, Kościelna.

Halo Sanok, Siewkowskiej Pauliny lat 42,
z córką Lilą lat 4-ry, zam. Koszówce
K/Sanka u p. Kity poszukuje. Łaska-
we zgłoszenia kierować: Oneska Siew-
kowska, Maków Podhalański.

**Romiszowska Janina, Baranowska Ma-
ria, Biskupska Irena, zamieszkałe War-
szawa, Hoza 21/8, poszukiwane. Wi-
adomości kierować: Dr Baranowski Ta-
deusz z Drobobycza, obecnie Nowy
Targ-Dunajec, Sokola 10.**

**Przedziński Jerzy poszukuje żony Mi-
chaliny, córceki Basi i teściowej Ho-
noraty Leszczyńskiej, zam. w Warsza-
wie, Chłonna 26 m. 14. Jakiegokolwiek**
wiadomość o nich proszę uprzejmie prze-
słać pod adresem: Dr. E. Turyna, Kra-
ków, Zbrojów 2, albo Przedziński Jerzy,
589/II A, Ofleg II D Gross Born, West-
falehof (4), Baracke-Nr. 56A-1 Deutsch-
land.

**Rodzinna Mieczysława, Warszawa, Wspól-
na 8, oraz Ewonia Obniska, 4 lata i**
Olga Loesch 54 lat, ewakuowane z War-
szawy, Mokotów, Ikara 13, 24 wze-
słnia, poszukiwana przez Danutę Mi-
szczuk-Kętrzyńska, Kraków, „Suchard”.

**Kolaczek Benjamin, zamieszkały w War-
szawie, Żeromskiego 45; Krakowska**
Tudora, zamieszkała w Warszawie, Że-
romskiego 45, Jasiński Zbigniew, zam.
poc. warszawski, gmina Miociny, wieś